

Sygn. akt VI Ka 692/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarzabek - Bocian

protokolant: p.o. protokolant sądowy Wioletta Gumienna

przy udziale prokuratora: Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 3 listopada 2016 r.

sprawy E. S. córki K. i S. ur. (...) w R. oskarżonej o czyn z art. 284§2kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 1 marca 2016 r. sygn. akt V K 637/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 692/16

UZASADNIENIE

E. S. została oskarżona o to, że w okresie od nieustalonego dnia listopada 2011 roku, jednakże nie wcześniej, niż dnia 1 listopada 2011 roku do dnia 10 marca 2013 roku w W. powiatu (...) województwa (...) przywłaszczyła powierzone mienie w postaci złotej biżuterii, trzech grubych łańcuszków, dwóch medalików, dwóch cienkich łańcuszków, wisiorka – łożki z diamentami, łańcuszka z wisiorkiem z turkusem, dwóch grubych obrączek, dwóch dużych pierścionków z oczkiem agat i cyrkonie, damskiego sygnetu, czterech par kolczyków, tj. dużych kół, długich kręconych z cyrkoniami i wkrętów łożek i grubej bransoletki oraz w postaci srebrnej biżuterii: czterech par kolczyków (tj. dwóch z opalem i dwóch z turkusem), trzech grubych bransoletek (z kamieniami opal, z kamieniami turkus i innymi kamieniami), dwóch naszyjników z przywieszkami i sześciu pierścionków z opalem i turkusem o wartości około 24280 złotych na szkodę I. C., tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2016 roku w sprawie o sygn. akt V K 637/13 Sąd Rejonowy w Wołominie uniewinnił oskarżoną E. S. od popełnienia zarzucanego jej czynu, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa. Zasądził także od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej kwotę 924 złotych tytułem wydatków poniesionych przez nią w związku z ustanowieniem obrońcy w sprawie.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na niewłaściwej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i wysnuciu wniosków niezgodnych z prawidłami logicznego myślenia prowadzących do uznania, iż w sprawie brak jest przesłanek pozwalających na stwierdzenie z całą stanowczością, iż oskarżona dopuściła się zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonej, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora nie jest zasadna, stanowi bowiem jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, i jako taka nie mogła spowodować uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i zrobił to przy uwzględnieniu zasad logicznego myślenia oraz wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska Sądu Rejonowego, iż dwoma podstawowymi dowodami w sprawie są: wyjaśnienia oskarżonej oraz zeznania pokrzywdzonej i choć pierwszy z dowodów nie zasługuje na wiarę w całości, to jednak w tej części, w której oskarżona do popełnienia zarzucanego jej czynu nie przyznała się, nie został skutecznie podważony, bo istotowo wątpliwym okazał się - mający im zaprzeczyć - dowód z zeznań pokrzywdzonej. Koniecznym jest przecież przypomnienie, iż uznanie winy musi opierać się na dowodach pewnych, o niepodważalnej oraz jednoznacznej wymowie. Jak zatem taką podstawę może stanowić dowód z zeznań pokrzywdzonej I. C., która zmieniała zeznania i które w dużej mierze nie znalazły pokrycia w pozostałym materiale dowodowym, a przecież wiarygodność danego dowodu ocenia się właśnie na podstawie wewnętrznej spójności i korelacji z innymi dowodami zebranymi w sprawie. I tak wystarczy wskazać na zeznania pokrzywdzonej co do faktu sporządzenia spisu przedmiotów, które powierzyła oskarżonej (k. 24). Pokrzywdzona raz wskazywała, że listę tę sporządziła dwa dni przed powierzeniem biżuterii oskarżonej, innym zaś razem, że jesienią 2012 roku. Prokurator wskazuje w apelacji, że Sąd Rejonowy ustalił, a błędnie, iż lista ta powstała dwa dni przed przekazaniem E. S. biżuterii i podnosi, że z takim stanowiskiem nie można się zgodzić. Sąd Rejonowy jednak nigdzie nie wskazuje, że dokonał takiego ustalenia, wręcz zakwestionował ten fakt wskazując, że treść zestawienia odnosi się do powierzenia biżuterii jako czasu przeszłego. Nie sposób także na podstawie dowodu z zeznań pokrzywdzonej przyjąć w sposób pewny i niewątpliwy co składało się na biżuterię powierzoną oskarżonej i czy to co oskarżona oddała, nie jest tym co otrzymała, bo sam fakt przekazania jest bezsporny. Wynika to z tego, iż pokrzywdzona na różnych etapach postępowania różnie kwestie te przedstawiała, tłumacząc rozbieżności - w tych przecież relewantnych dla sprawy okolicznościach - li tylko „pomyłką”. Jednakże w sytuacji tak istotnych różnic, a które precyzyjnie i trafnie dostrzegł Sąd I instancji, a do których należało np. zgłoszenie tej samej biżuterii raz jako utraconej w wyniku kradzieży z włamaniem, a potem powierzonej oskarżonej i wreszcie prosta konstatacja ze strony pokrzywdzonej, iż powodem pomyłki w tym zakresie mogła być duża ilość posiadanej biżuterii, nie może stawić podstaw do przyjęcia tego dowodu jako podstawowego do przypisania winy z ustaleniem, iż różnice te to tylko prosta pomyłka (k. 205). Nie można bowiem wykluczyć, a wręcz jest to bardzo prawdopodobne, iż pokrzywdzona posiadała znaczną ilość biżuterii ale jaka jej część została faktycznie skradziona w listopadzie 2011r., jaką jej część odnalazła, jaką w międzyczasie spieniężyła np. na zakup drzwi antywłamaniowych (k. 111v), a jaką przekazała oskarżonej - tego na podstawie jej zeznań ustalić nie można. Nie ulega wątpliwości, że lista biżuterii z k. 24 została sporządzona długo po powierzeniu biżuterii oskarżonej. Zapisane jest tam bowiem, że kosztowności zostały przekazane w listopadzie 2011 roku, zaś pokrzywdzona od września 2012 roku żąda ich zwrotu. Dokument ten nie może stanowić podstawy do przyjęcia, iż to co w nim jest wymienione faktycznie zostało powierzone oskarżonej, a to z tego powodu, iż nie został on sporządzony w chwili faktycznego przekazywania biżuterii, tylko dużo później, a już w 2011r. pokrzywdzona wskazywała, iż nie jest w stanie dokładnie określić co zostało jej skradzione, a tym samym co faktycznie po kradzieży jej zostało, „bo długo nie nosiła dużej części biżuterii i nie pamięta dokładnie co miała z tej biżuterii” (k. 111v). W tej sytuacji ocena dokonana przez Sąd meriti dowodu z zeznań pokrzywdzonej jako wątpliwego i niewiarygodnego jest trafna i pozostaje pod ochroną art. 7 kpk. Oceny tej nie mógł podważyć argument przywołany przez prokuratora, że pokrzywdzona nie przywiązywała wagi do dat i po upływie tak znacznego czasu mogła po prostu nie pamiętać, kiedy owo zestawienie powstało. Analiza zeznań pokrzywdzonej dowodzi, iż ta teza jest nawet prawdziwa ale to nie zmienia faktu, iż owo zestawienie biżuterii przekazanej oskarżonej nie mogło zostać sporządzone na dwa dni przed faktycznym przekazaniem, bo gdyby tak było to zeznając w sprawie kradzieży z włamaniem dokładnie mogłoby wskazać co jej pozostało i na jakiej podstawie tak twierdzi i z pewnością nie zdublowałaby biżuterii skradzionej i oddanej oskarżonej. Biorąc zatem pod uwagę wszystkie rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonej trafnie przyjął Sąd Rejonowy, iż dowód ten nie mógł stanowić wiarygodnego przeciwko oskarżonej, a był to dowód kluczowy do przypisania winy E. S.. Wątpliwości te należało zatem rozstrzygnąć na korzyść oskarżonej (art. 5 § 2 kpk).

Zeznania pokrzywdzonej E. S. odbiegały również od pozostałego materiału dowodowego także w mniej ważnych kwestiach. Wskazać należy chociażby, iż pokrzywdzona twierdziła, że biżuterię wręczyła oskarżonej „na szybko”, w zasadzie w drzwiach mieszkania. Kłóci się to jednak zarówno z wyjaśnieniami oskarżonej, która powiedziała, że pokrzywdzona weszła do niej do mieszkania, zjadła z nią posiłek, jak również z zeznaniami świadka E. W., która pojechała wtedy z pokrzywdzoną do oskarżonej. Świadek ta zeznała, że długo czekała na pokrzywdzoną, aż ta wyjdzie z mieszkania oskarżonej (k. 158).

Rozwianiu wątpliwości nie przysłużyły się także zeznania I. H. (córci oskarżonej) oraz R. H. (zięcia oskarżonej). Świadców ci byli wyraźnie zainteresowani rozstrzygnięciem na korzyść jednej ze stron, przy czym świadek R. H. był nastawiony wyraźnie niechętnie do oskarżonej, sam wskazywał, że za nią nie przepada. Podał także, że posiada nagranie rozmowy dotyczącej złota, lecz dowodu tego nie przedstawił.

Zaistniałe w sprawie wątpliwości nie pozwoliły na stwierdzenie, że przedmioty, które oskarżona oddała pokrzywdzonej nie są w rzeczywistości tymi, które pokrzywdzona powierzyła oskarżonej w listopadzie 2011 roku, a była to najbardziej istotna kwestia, pozwalająca na ustalenie zamiaru przywłaszczenia tychże kosztowności. Dlatego też, przy zastosowaniu zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k., wątpliwości te należało – jak to uczynił Sąd I instancji - rozstrzygnąć na korzyść oskarżonej E. S. i wydać wyrok uniewinniający ją od popełnienia zarzucanego jej czynu, bo wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winny popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia oskarżonego, negującego tezy aktu oskarżenia, zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść jednak również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonego teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano udowodnić mu sprawstwa i winy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r. V KK 267/2008). W związku z utrzymaniem w mocy wyroku Sądu Rejonowego, wydatkami za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

--	--	--